

KWARTALNIK / WYDANIE 1 / PAŹDZIERNIK 2026 / NR 40

Gazetka przedszkolna dla dzieci i Rodziców

Optymistyczny Przedszkolak



W numerze:

"Czy pomaganie innym jest trudne? - wywiad z przedszkolakami s.2-4

Kącik logopedyczny "Opóźniony rozwój mowy" s.5-7

Kącik psychologiczny "Niegrzeczne czy bezradne?" s.8-9

"Tak wspólnie dajemy przedszkolakom moc" s.10

Kącik twórczości dziecięcej s.11-14

Jesienne ciekawostki s.15

Kącik przedszkolaka s.16-19

English corner s.20-22

Kącik kulinarny s.23-24

Wesoła karta żartów s.25

Życzymy przyjemnej lektury!



„Czy pomaganie innym jest trudne?” - wywiad z przedszkolakami

Pomaganie innym to ważna część naszego życia. Już od najmłodszych lat możemy uczyć życzliwości, empatii i troski o drugiego człowieka. Czasem wystarczy uśmiech, miłe słowo lub drobny gest, aby sprawić komuś radość. Porozmawiajmy o tym w domu, komu i w jaki sposób możemy pomagać na co dzień oraz dlaczego warto być pomocnym.

Czy pomaganie innym jest trudne? O to zapytaliśmy dzieci z przedszkola. Ich odpowiedzi pokazują, że nawet małe gesty, uśmiech i dobre słowo mają wielką moc. Jak przedszkolaki rozumieją pomaganie? Kto może liczyć na ich wsparcie i co robią, gdy ktoś potrzebuje pocieszenia? Czy wiedzą, że czasem wystarczy jeden miły gest, by wywołać uśmiech na czyjejs twarzy?

Prosimy o przeczytanie naszych rozmów z dziećmi, a przekonamy się, jak wiele ciepła, wrażliwości i mądrości kryje się w ich odpowiedziach.

Ola, lat 3

„W domu pomagam mamie, zmieniam pieluszkę dla braciszka, robimy jedzonko z tatą i mamą. Mój brat jest malutki i płacze i mogę mu dać zabawki i baloniki. Mamusię proszę poczytać książeczkę na dobranoc, jak idę spać. Moja mama pomoże mi w pokoju sprzątać, to czuję się wtedy fajnie”.

Antek, lat 3

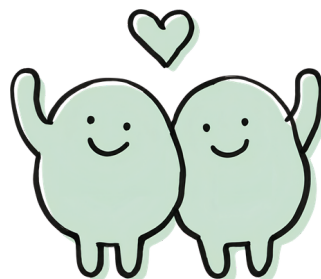
„Pomagam mamusi ... składać ubrania. W przedszkolu dla Zuzi zbieram zwierzątka. Jak ktoś jest smutny to można przytulić i zaprosić do zabawy. Ja pomagam, bo bardzo długo sprzątam klocki, bo mam ich dużo w domu. Możemy poprosić rodziców o pomoc i wypić kakao. Warto pomagać, bo tak musi być”.

Klaudia, lat 3

„Z mamą gotujemy zupę i robimy ciasto. Ja bawię się z siostrą i sprzątam. Z koleżanką możemy sprzątać bawić się, a jak jest smutno... mogę ją przytulać. Jak ktoś mi pomaga to czuję się chora. Lubię pomagać, bo jest miło”.

Ala, lat 4

„Ja lubię pomagać dla mojego kota, dla dwóch sióstr i dwóch braci. W przedszkolu pomagam dla Franka jak on płacze, bo to miło. Przytulam go i idę do zabawy. Pomagam też dla innych dzieci sprzątać zabawki. A mamie pomagam uczyć. A tatuś zawsze pomaga mamie, gdy telewizor się psuje. Gdy pomagam mamie to ona czuje się dobrze. Kiedyś mama w nagrodę pozwoliła mi pooglądać zdjęcia, to ja jej podziękowałam i dałam mamusi laurkę. Wtedy mama była bardzo uśmiechnięta. Ja mogę poprosić o pomoc mamę zawsze i ja nie umiem pstrykać paluszkami i mama mnie uczy. Dzisiaj zrobię dla mamy laurkę, a dla taty jeszcze pomyślę. Przecież warto pomagać”.



Franek, lat 4

„Ja pomagam w domu świetnie, razem z bratem sprzątam zabawki. W przedszkolu jak ktoś uderzy Julka to ja jego ochraniam. Staję przed Julkiem i go bronię. Gdy ktoś jest smutny rysuję fajną kolorowanąkę. Jak ktoś mnie prosi o pomoc to pomagam mu, podnoszę papier z podłogi. Wtedy ta osoba czuje się dobrze i wie, że ktoś jest miły i ten ktoś jest radosny. Trzeba pomagać wszystkim, bo kto się uśmiecha to się cieszy. Dzisiaj zrobiłem dla pani serduszko i pani uśmiechała się i też mi zrobiła takie serduszko. Zawsze będę pomagać, bo to miłe”.

Aniela, lat 4

„Ja w domu pomagam dla mamy i dla taty. W przedszkolu pomagam dla wszystkich pań. Na placu zabaw pomagam koleżankom na przykład dzielę się zabawkami. A gdy koleżanka jest smutna to pytam, czy coś się stało. Rodzicom pomagam zmywać naczynia. Gdy czegoś nie umiem, na przykład nie mogę czegoś zrobić, to proszę o pomoc mamę i razem układamy puzzle. Gdy ktoś mnie uderzy to proszę o pomoc panią. Bo, gdy ktoś nam pomaga to czujemy się dobrze i jesteśmy weseli. Osoba, która nam pomaga też się uśmiecha do nas. Warto pomagać innym, bo wtedy jest miło i radośnie. Dzisiaj pomogę dla Ali przyniosę jej ubranka, a dla Filipka zrobię laurkę”.

Tymek, lat 4

„Ja pomagam dla mamy, taty, dla brata. W przedszkolu pomagam dla pani. W przedszkolu możemy razem pobawić się i razem sprzątać zabawki. A gdy ktoś jest smutny to od razu mówię to pani. Wtedy pani pomoże i pocieszy. Gdy czegoś nie umiem zrobić, na przykład serduszek, to pomaga mi mama, a jak mama nie może, to tato. Bo, gdy ktoś mi pomaga to czuję się miło i dobrze. Znam miłe słowo, które pomaga: „kocham cię”. Trzeba pomagać innym, bo wtedy czuję się dobrze. A dzisiaj umyję naczynia”.

Monika, 5 lat

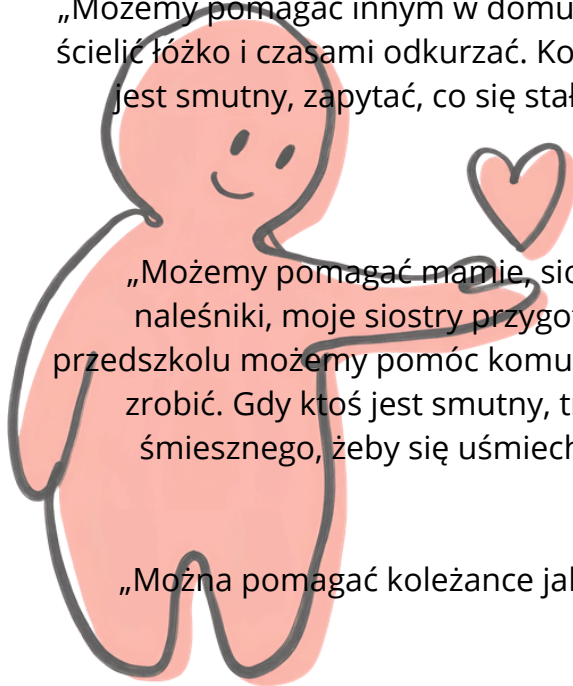
„Możemy pomagać innym w domu i w przedszkolu. Pomagam mamie kroić warzywa do zupki, ścielić łóżko i czasami odkurzać. Koledze możemy pomóc szukać zgubionych rzeczy, a gdy ktoś jest smutny, zapytać, co się stało, pocieszyć go i zaprosić do zabawy. Kiedy pomagamy, jesteśmy szczęśliwi”.

Marysia, 5 lat

„Możemy pomagać mamie, siostrze, kolegom i koleżankom. W domu pomagam robić naleśniki, moje siostry przygotowują stół do jedzenia, rozkładają talerze i widelce. W przedszkolu możemy pomóc komuś przenieść ciężkie pudełko z klockami albo pokazać, jak coś zrobić. Gdy ktoś jest smutny, trzeba go pocieszyć, powiedzieć pani lub narysować coś śmiesznego, żeby się uśmiechnął. Pomaganie jest miłe, sprawia radość mi i innym”.

Maja, 5 lat

„Można pomagać koleżance jak coś się złego stanie, ktoś ją uderzy można ucieszyć ją i przytulić, by nie płakała”.



Olek, 5 lat

„Gdy ktoś jest smutny to możemy powiedzieć pani i pocieszyć kolegę. Możemy na przykład powiedzieć mu coś śmiesznego i zrobić dziwną minę, by kolega przestał płakać i się nie śmiał”.

Julia, 6 lat

“Dla mamy pomagamy sprzątać pokój, duży pokój, dla taty na działce pomagamy - ścinamy duże drzewo. W przedszkolu pomagamy dla koleżanek i pań, a na placu zabaw dla koleżanek i kolegów. Jak coś się stanie, gdy ktoś jest smutny lub płacze to możemy go rozśmieszyć lub podejść do niego. Rodzicom pomagamy podawać jedzenie i dla siostry Leny szukać długopisu.

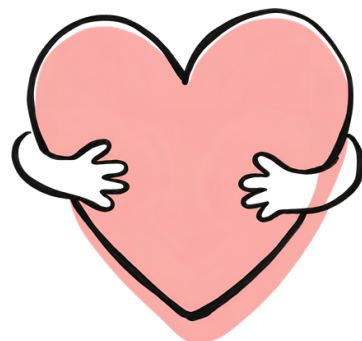
Możemy prosić o pomoc jak czegoś nie umiemy, jak nie potrafię zatemperować kredki to mama i tata albo siostra i pomagają. Jak ktoś nam pomaga, to czujemy się dobrze - śmiejemy się. Osoba, której pomagamy dobrze się wtedy czuje i bawi. Uśmiech jest dobry dla osoby, której jest smutno. Jak chcę pomóc to się pytam: - “Jak mogę ci pomóc? Czy jest ci smutno? Warto pomagać innym, żeby ktoś nie był smutny i nie był odrzucony. Czasami pomagamy sami lub prosimy o pomoc kogoś dorosłego. Dzisiaj dla Zosi zbudowałam zabawkowe słuchawki, a Ala pomogła zatemperować mi kredkę”.

Gabrysia, 6 lat

"Pomagać możemy w domu dla mamy, brata, taty, siostry. W przedszkolu dla koleżanek i kolegów, a na placu zabaw dla koleżanek. Jak ktoś uderzył to trzeba to powiedzieć dla pani, czasami trzeba dać plaster. Koleżance lub koledze możemy pomóc tak i dać kartkę, jak ktoś płacze to można przytulić. Rodzicom pomagamy sprzątnięciem, zrobieniem jedzenia i wybraniem ubrania. Jak ktoś jest smutny to można go pocieszyć. Prosimy o pomoc, gdy czegoś nie potrafimy dostać i prosimy, żeby pani nam coś podała. Jak ktoś nam pomaga to czujemy się fajnie – jesteśmy radośni. Osoba, której pomagamy też jest radosna, uśmiech też jest pomocą i dobre słowo, bo jak mama na przykład powie mi miłe słowo to jest mi dobrze. Warto pomagać innym, bo później mogą być moją koleżanką lub kolegą. Czasami trzeba prosić o pomoc kogoś dorosłego np. jak jakaś osoba złamała sobie rękę, a ja nie mam telefonu. Dzisiaj można zrobić komuś dobrą niespodziankę na przykład narysować coś, zrobić laurkę”.

Anika, 6 lat

„Pomaganie innym to dzielenie się i dobroć. Można pomóc bezdomnym, dać jedzenie albo pieniądze. Można pomagać dla tych, co mają mało pieniędzy. W przedszkolu można pomóc niskiej koleżance zdjąć coś z półki. Jak ktoś mi pomaga to jestem szczęśliwa, gdy nie potrafię czegoś zrobić sama”.



Opóźniony rozwój mowy u dziecka w wieku przedszkolnym – jak rozpoznać trudności?

Komunikacja jest jednym z elementów, jaki towarzyszy człowiekowi od narodzin. Jest swoistą wymianą informacji. Można porozumiewać się za pomocą słów, gestów, dźwięków, obrazków oraz ruchu. Prawidłowy rozwój mowy umożliwia dziecku wyrażanie potrzeb, budowanie relacji, poznawanie świata i rozwój emocjonalno-poznawczy, stanowiąc także fundament pod przyszłą naukę czytania i pisanie.

Choć tempo nabywania kompetencji językowych jest indywidualne, utarte przekonania (np. „chłopcy mówią później”, „z tego wyrośnie”) nie powinny skłaniać do ignorowania problemów. Opóźniony rozwój mowy (ORM) odnosi się do sytuacji, w której umiejętności językowe dziecka rozwijają się wolniej, niż wynika to z norm wiekowych. By móc szerzej przyjrzeć się opóźnionemu rozwojowi mowy, należy zwrócić uwagę na prawidłowy rozwój mowy dziecka. Kształtowanie komunikacji rozpoczyna się już w momencie poczęcia i trwa przez kilka pierwszych lat życia dziecka.

I. Etapy prawidłowego rozwoju mowy

Etap I – przygotowawczy (okres prenatalny):

- Powstawanie narządów mowy (język wykształca się między 4. a 8. tygodniem ciąży).
- Otwieranie i zamykanie ust (12. tydzień)
- Ćwiczenie ruchów ssących (14–17. tydzień) oraz rozwój funkcji oddechowych i reakcji na bodźce akustyczne.
- Rozwój funkcji oddechowych i fonacyjnych (3 miesiąc)
- Reagowanie na bodźce akustyczne (4-5 miesiąc)

Etap II – okres melodii (1. rok życia):

- Pierwsze objawy: krzyk, płacz, mlaskanie, cmokanie oraz odgłosy onomatopieczne.
- 3. miesiąc: pojawia się głuźnienie (nieświadome dźwięki gardłowe, np. K, G, AA, UU oraz ich połączenia).
- 5. miesiąc: reakcja na intonację głosu oraz echolalia (nieświadome powtarzanie wyrazów bez rozumienia).
- 6–9. miesiąc: gaworzenie (powtarzanie dźwięków z otoczenia) oraz reduplikacja sylab (ma, pa, da).
- Pod koniec 1. roku życia dziecko posiada rozwinięty słownik bierny i czynny (zna ok. 3–5 wyrazów).

Etap III – okres wyrazu (1.–2. rok życia):

- Słowa powstają z powtarzanych sylab.
- Dynamiczny wzrost słownictwa następuje wokół 1,5 roku; pod koniec 2. roku życia dziecko zna ok. 300 słów. Mowa ma charakter autonomiczny.

Etap IV – okres zdania (2.–3. rok życia – tzw. „złoty okres mowy”):

- Klaruje się system fonologiczny, pojawiają się zdania proste i złożone podrzędnie.
- Dziecko zaczyna używać zaimka „ja”, rozwijają się podstawy gramatyki oraz myślenie pojęciowe.
- Dziecko posługuje się wszystkimi samogłoskami z wyjątkiem nosowych

Etap V – okres swoistej mowy dziecięcej (3.–6./7. rok życia):

- Dziecko tworzy neologizmy, prowadzi swobodne rozmowy, pojawiają się głoski: sz, ż, cz, dż oraz r.
- Kształtują się podstawy do nauki czytania i pisania.

II. Objawy opóźnionego rozwoju mowy (ORM)

Niepokój rodziców powinny wzbudzić następujące sygnały w poszczególnych obszarach:

- Trudności w rozumieniu mowy:
 - Problem z wykonywaniem prostych poleceń i rozumieniem pytań.
 - Brak reakcji na kierowane komunikaty lub konieczność ich ciągłego powtarzania i wspomagania gestem.
 - Nieznajomość relacji przestrzennych, czasowych lub kolejności zdarzeń.
- Ubogi zasób słownictwa:
 - Rzadkie nazywanie obiektów z otoczenia i trudności z przypominaniem sobie znanych słów.
 - Zastępowanie słów gestami, prowadzeniem za rękę lub używaniem zwrotów ogólnych („to”, „daj”).
 - Rzadkie opowiadanie o przeżyciach i zdarzeniach.
- Trudności w budowaniu zdań:
 - Używanie głównie pojedynczych słów, pomijanie istotnych elementów zdania i błędy gramatyczne (końcówki, liczba mnoga).
 - Brak umiejętności opowiedzenia prostej historii lub rozwinięcia rozmowy.
- Trudności w komunikacji społecznej:
 - Problem z inicjowaniem rozmowy, odpowiadaniem na pytania i naprzemiennością wypowiedzi.
 - Frustracja, płacz lub złość, gdy otoczenie nie rozumie intencji dziecka.

III. Artykulacja a opóźniony rozwój mowy

Ważne rozróżnienie: Nieprawidłowa wymowa głosek (trudności artykulacyjne) to nie to samo co opóźniony rozwój mowy. Dziecko może mieć bogaty zasób słów i budować złożone zdania, mając jedynie wady wymowy (lub odwrotnie).

Przy całościowej ocenie rozwoju mowy należy brać pod uwagę: **rozumienie języka, słownictwo, gramatykę, budowanie wypowiedzi, komunikację społeczną oraz sprawność artykulacyjną.**

Ważne! Jeżeli dziecko traci wcześniej nabyte umiejętności językowe, przestaje używać znanych słów lub wyraźnie wycofuje się z komunikacji, nie należy czekać na samoistną poprawę. W takiej sytuacji wskazana jest pilna konsultacja z pediatrą i odpowiednimi specjalistami. Warto także pamiętać, że przy podejrzeniu trudności językowych należy sprawdzić słuch dziecka.

Podsumowując, każde dziecko rozwija się w swoim tempie i należy brać pod uwagę indywidualne czynniki, zarówno społeczne, jak i emocjonalne, jednak kiedy coś nas niepokoi należy skonsultować to ze specjalistami. Pamiętajmy o tym, że wczesna diagnoza i rozpoczęcie terapii daje możliwość zniwelować trudności w zakresie rozwoju mowy.

Wsparcie Rozwoju Mowy Dziecka: TRZY KLUCZOWE KROKI

badanie słuchu



- Prawidłowy słuch to podstawa rozwoju mowy.
- Jeżeli coś Cię niepokoi, sprawdź słuch u specjalisty.
- Badanie jest bezbolesne i kluczowe.

Zalecenie: Każde podejrzenie ORM zacznij od badania słuchu! 🚨

akceptacja bez porównania



- Każde dziecko rozwija się we własnym tempie.
- Skup się na postępach Twojego dziecka.
- Wspieraj i okazuj miłość, nie porównuj do innych.

zabawa przed lustrem



- Terapia logopedyczna jest oparta na zabawie.
- Ćwiczenia ułatwiają naukę poprawnej mowy.
- Systematyczność i współpraca z terapeutą dają efekty.

Opracowała
Joanna Drewnowska

Niegrzeczne czy bezradne? Co dziecko chce nam powiedzieć swoim zachowaniem?

„On robi mi na złość!”, „Ona zawsze musi postawić na swoim!”, „Przecież to tylko drobiazg, dlaczego tak płacze?” – czy zdarzyło Ci się pomyśleć w ten sposób o swoim przedszkolaku? Zanim ocenimy zachowanie dziecka, warto na chwilę się zatrzymać i zadać sobie jedno ważne pytanie: co tak naprawdę się za nim kryje?

Dzieci w wieku przedszkolnym każdego dnia doświadczają wielu emocji. Radość, ciekawość i duma przeplatają się ze złością, smutkiem, lękiem czy rozczarowaniem. Dla dziecka powodem do płaczu może być złamana kredka, przegrana w grze lub konieczność zakończenia zabawy. Te sytuacje mogą być naprawdę trudne.

Dlaczego? Ponieważ jego układ nerwowy i umiejętności samoregulacji wciąż się rozwijają. Przedszkolak dopiero uczy się rozpoznawać swoje uczucia, nazywać je i radzić sobie z ich intensywnością. Nie zawsze potrafi powiedzieć: „Jestem sfrustrowany, ponieważ coś mi nie wyszło”. Zamiast tego może krzyczeć, rzucać przedmiotami, odmawiać współpracy lub wybuchać płaczem.

Trudne zachowanie nie zawsze jest świadomym wyborem dziecka. Czasem jest sygnałem, że dziecko przeżywa coś, z czym jeszcze nie potrafi sobie poradzić.

Co może kryć się za zachowaniem dziecka?

Za dziecięcym protestem może stać zmęczenie, głód, nadmiar bodźców, potrzeba bliskości, frustracja albo trudność w zaakceptowaniu zmiany. Czasami dziecko chce być samodzielne, ale nie potrafi jeszcze wykonać zadania. Innym razem bardzo potrzebuje pomocy, lecz nie umie o nią poprosić.

Nie oznacza to, że każde zachowanie należy akceptować. Dziecko ma prawo do złości, ale nie do bicia. Może czuć rozczarowanie, ale nie powinno niszczyć cudzych rzeczy. Rolą dorosłego jest jednocześnie rozumieć emocje i wyznaczać granice w zachowaniu.

Jak reagować, kiedy dziecku jest trudno?

1. Najpierw zadбай o spokój.

Gdy emocje dziecka są bardzo silne, długie tłumaczenia zwykle nie przynoszą efektu. Spokojny głos, obecność dorosłego i ograniczenie nadmiaru słów pomagają stopniowo odzyskać równowagę.

2. Nazwij to, co widzisz.

Pomóż dziecku zrozumieć jego przeżycia. „Widzę, że jesteś bardzo zły, bo wieża się przewróciła”. Nie musisz od razu rozwiązywać problemu. Samo zauważenie emocji może być ważnym pierwszym krokiem.

3. Zaakceptuj emocję, zatrzymaj niewłaściwe zachowanie.

Powiedz: „Możesz się złościć, ale nie pozwolę ci mnie uderzyć”. W ten sposób dziecko uczy się, że wszystkie emocje są dopuszczalne, ale nie każdy sposób ich wyrażania jest bezpieczny.

4. Pomóż znaleźć rozwiązanie.

Kiedy dziecko się uspokoi, zaproponuj wspólne poszukiwanie sposobów poradzenia sobie z trudnościami. Możecie spróbować jeszcze raz, poprosić o pomoc, zrobić przerwę albo znaleźć inne rozwiązanie.

5. Zwróć uwagę na to, co dzieje się przed wybuchem.

Czy dziecko jest zmęczone? Czy trudne sytuacje pojawiają się podczas pośpiechu, rozstań lub kończenia zabawy? Obserwowanie powtarzających się okoliczności pomaga lepiej rozumieć potrzeby dziecka i zapobiegać części konfliktów.

Co warto powiedzieć dziecku?

- „Widzę, że jest ci trudno. Jestem obok”.
- „Nie udało się tym razem. Możemy spróbować ponownie”.
- „Rozumiem, że nie chcesz kończyć zabawy. Teraz jednak musimy wracać”.
- „Nie wiem jeszcze, co ci pomoże. Zastanówmy się razem”.
- „Złość minie. Poszukamy sposobu, żeby nikomu nie stała się krzywda”.

PSYCHOLOG RADZI

Nie oczekujmy od przedszkolaka, że zawsze będzie spokojny, cierpliwy i opanowany. Umiejętność regulowania emocji rozwija się stopniowo, a dziecko uczy się jej w relacji z dorosłym. Kiedy rodzic pomaga nazwać uczucia, zachowuje bezpieczne granice i pokazuje sposoby radzenia sobie z napięciem, wspiera rozwój samoregulacji.

Warto pamiętać, że dziecko nie zawsze potrzebuje natychmiastowej rady. Czasem najpierw potrzebuje poczuć, że ktoś je rozumie.

Jeśli trudne zachowania są bardzo nasilone, długotrwałe, pojawiają się w wielu sytuacjach i wyraźnie utrudniają dziecku codzienne funkcjonowanie, warto skonsultować się z psychologiem, który pomoże lepiej rozpoznać przyczyny trudności i dobrać odpowiednie wsparcie.

Zamiast pytać wyłącznie: „Dlaczego ono tak się zachowuje?”, spróbujmy czasem zapytać: „Czego moje dziecko jeszcze nie potrafi, a czego właśnie teraz potrzebuje się nauczyć?” Ta niewielka zmiana perspektywy może być początkiem wielkiej zmiany w naszej codzienności.



Opracowała
Agnieszka Gajdowska

„Tak wspólnie dajemy naszym przedszkolakom moc”

Inspiracją do napisania tego artykułu jest ogólnopolska kampania „Dzieciństwo bez Przemocy”. Jako nauczyciel uważam, że każde dziecko zasługuje na bezpieczny dom i pełne zrozumienia otoczenie. W poniższym materiale dzielę się refleksjami oraz praktycznymi wskazówkami, jak wspólnie możemy tworzyć świat wolny od przemocy.

Dzieciństwo to niezwykle, bez troski czas. To właśnie teraz mały człowiek stawia pierwsze odważne kroki w poznawaniu świata, odkrywa swoje „supermoce”, uczy się budować relacje i powoli tworzy obraz samego siebie. Wszystko to, co zaszczepimy w sercu dziecka w pierwszych latach jego życia, stanie się dla niego bezcennym fundamentem na dorosłą przyszłość. Dlatego tak niezwykle ważne jest, aby dzieci dorastały w otoczeniu miłości, akceptacji, szacunku i poczucia bezpieczeństwa.

O tym, jak ważne jest pełne ciepła dzieciństwo, przypomina ogólnopolska kampania „Dzieciństwo bez Przemocy”, organizowana przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę oraz Krajową Koalicję na rzecz Ochrony Dzieci. Jej poruszające hasło: „Przemoc odbiera dzieciom moc” powinno zachęcić nas, wszystkich dorosłych do zatrzymania się i refleksji nad tym, jak ogromną siłę mają nasze codzienne słowa, gesty i reakcje.

Jak przedszkole „buduje skrzydła” przedszkolaków na co dzień?

W naszym przedszkolu zależy nam przede wszystkim na stworzeniu bezpiecznego i serdecznego środowiska. Chcemy, aby każde dziecko czuło się w nim ważne, zauważone i w pełni akceptowane, dokładnie takie, jakie jest.

Przedszkole przecież to miejsce, w którym można swobodnie pytać, popełniać błędy, a także bez lęku wyrażać swoje uczucia. Nasze dzieci wiedzą, że panie nauczycielki są obok i zawsze można się do nich zwrócić, gdy coś boli, niepokoi czy smuci.

Podczas codziennych zabaw i rozmów pomagamy dzieciom nazywać to, co czują. Uczymy, że złość, smutek czy strach są zupełnie naturalne, a trudne sytuacje i konflikty najlepiej rozwiązuje się poprzez rozmowę, a nie krzyk czy krzywdzące słowa.

Każdy nasz przedszkolak jest inny i jedyny w swoim rodzaju. Dostrzegamy te małe i duże sukcesy, doceniamy starania, wspieramy w pokonywaniu trudności i budujemy w dzieciach wiarę we własne możliwości.

W sposób dostosowany do wieku rozmawiamy z dziećmi o ich prawach. Przypominamy, że mają prawo do bezpieczeństwa i nikt nie może ich krzywdzić. Uczymy je również szanować granice innych osób oraz śmiało prosić o pomoc zaufanych dorosłych.

A największą moc dajemy dzieciom wtedy, gdy my: rodzice i nauczyciele działamy razem. Spójny przekaz, płynący z domu i z przedszkola, daje dziecku ogromne poczucie stabilności. Ciepła rozmowa, uważne wysłuchanie dziecka po powrocie do domu, spokojne reagowanie na dziecięce wybuchy emocji oraz codzienne okazywanie miłości to najpiękniejsza inwestycja w jego rozwój.

Dziecko zyskuje prawdziwą moc nie tylko wtedy, gdy uczy się nowych wierszyków czy piosenek, ale przede wszystkim wtedy, gdy wie, że jest kochane, szanowane i bezpieczne. Pamiętajmy, że każde dziecko zasługuje na dzieciństwo wolne od przemocy i lęku.

Dziękujemy Wam, drodzy Rodzice, że każdego dnia wspólnie z nami tworzycie dla naszych przedszkolaków świat pełen ciepła, zrozumienia i życzliwości.

Opracowała:
Renata Maksimowicz



Jesienna kołderka



Był sobie mały kwiatek, który chciał rosnąć pod wielkim drzewem. Codziennie patrzył, jak z drzewa spadają kolorowe liście i marzył, żeby kiedyś przykryły go jak ciepły kocyk.



Marysia, 5 lat



Pewnego jesiennego dnia liście zaczęły spadać z drzewa. Właśnie wtedy spacerował tamtędy jeżyk. Zaczął szybko zbierać liście i układać je w wielki stos. Gdy zebrał ich już bardzo dużo, przykrył się nimi i zasnął.

Wokół niego leżały złote, czerwone i brązowe liście, a mały kwiatek uśmiechał się radośnie, bo liście chroniły go przed zimnem. Jeżyk spał spokojnie, a wiatr cichutko szeptał jesienną kołysankę.

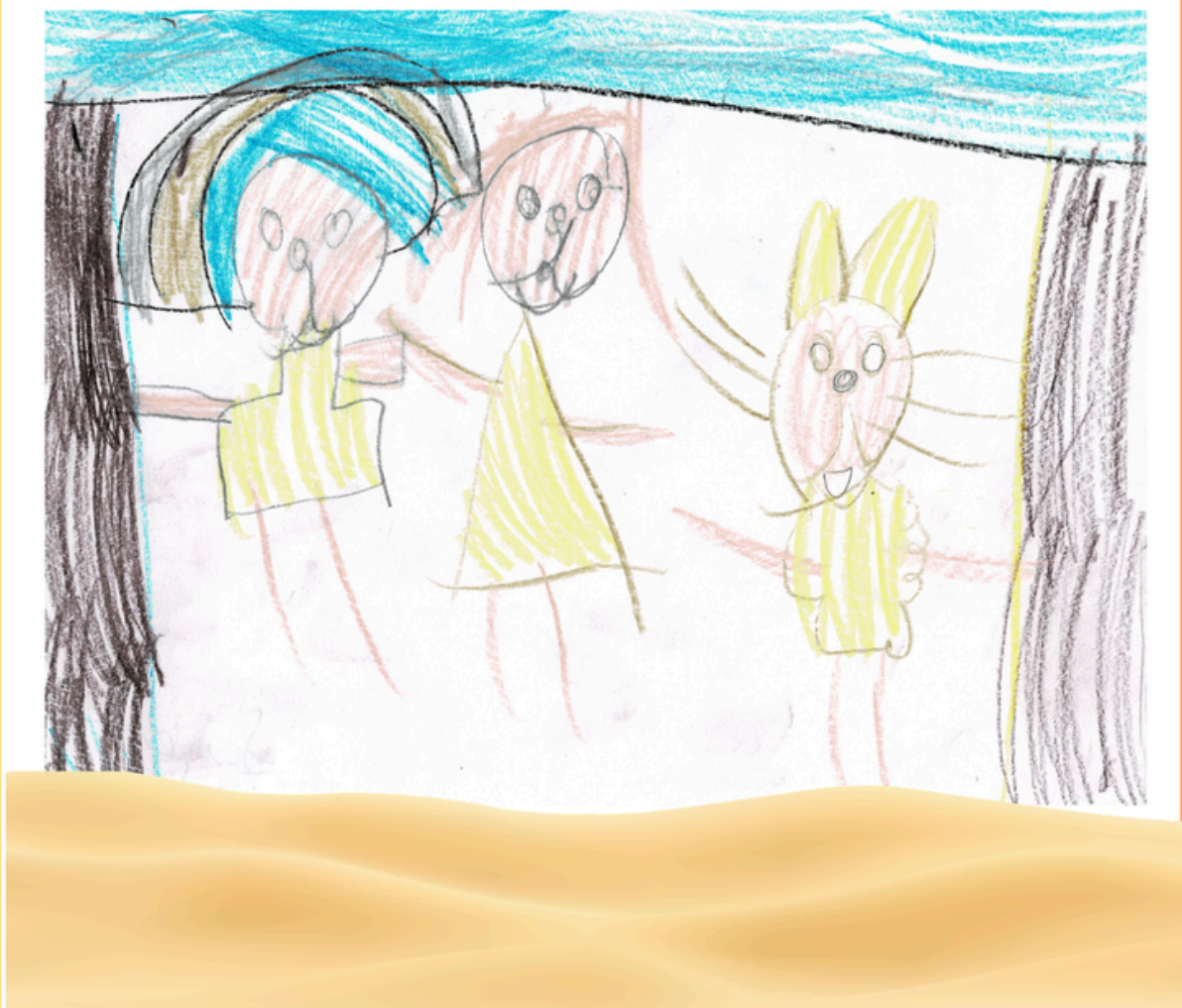
I tak pod wielkim drzewem wszyscy czekali na wiosnę.

Mateusz, 5 lat



Przygoda Łucji

Pewnego słonecznego dnia Łucja pojechała z mamą, całą rodziną i swoim kotkiem na wycieczkę nad morze. Na miejscu czekały na nich ciepły piasek i błękitna woda.





Łucja wzięła foremki i zaczęła robić babki z piasku. Najpierw zrobiła małą, a potem poszła popływać. Kiedy wróciła, znalazła większe foremki i postanowiła zbudować ogromną babkę.

Gdy skończyła, zaprosiła swoje koleżanki i mamę na wielkie kosztowanie piaskowego przysmaku. Wszyscy udawali, że babka jest przepyszna, i śmiali się wesoło.

Potem aż do wieczora oglądali wielkie ryby pływające w morzu. Nagle ryby wyskoczyły z wody i zaczęły machać ogonkami, jakby chciały pomachać Łucji, jej mamie i koleżankom na pożegnanie.

To był wspaniały dzień pełen śmiechu i zabawy. A kotek? Kotek przez cały czas dzielnie pilnował wszystkich na plaży.

I tak skończyła się wspaniała przygoda Łucji nad morzem.

Łucja, 5 lat



Jesienne ciekawostki

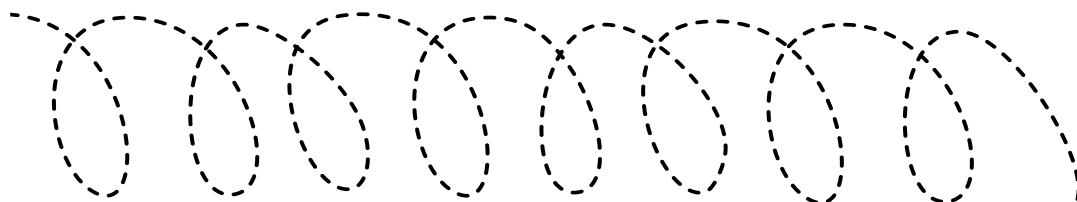
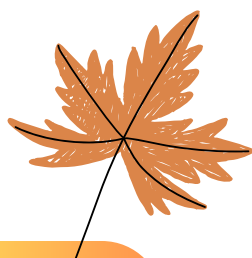
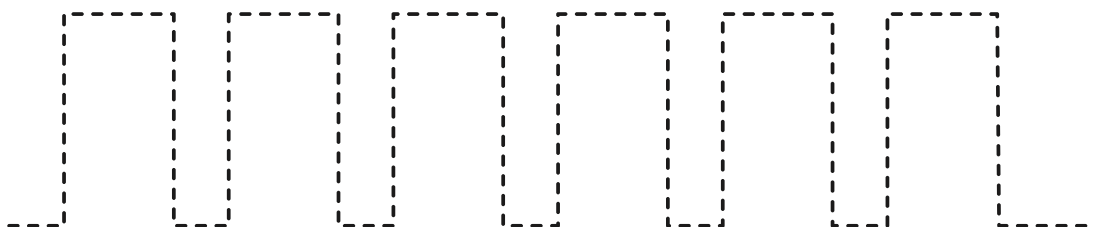
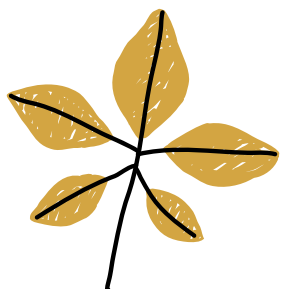
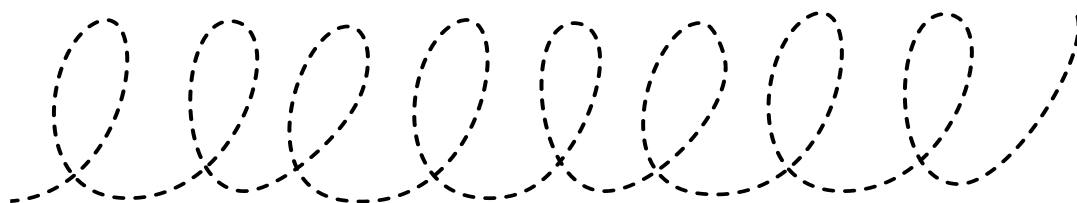
Czy wiesz, że...?

- **Równonoc jesienna** - jesień astronomiczna zaczyna się w momencie równonocy jesiennej (data początku jesieni astronomicznej jest ruchoma i może przypadać 22 lub 23 września), kiedy dzień i noc na całym świecie trwają tyle samo. Jesień to jedna z czterech pór roku. Na półkuli północnej trwa we wrześniu, październiku i listopadzie.
- **Kolorowe liście** - dlaczego liście zmieniają kolor? Latem liście są zielone dzięki chlorofilowi (barwnikowi potrzebnemu do fotosyntezy). Gdy dni stają się krótsze, a słońca jest mniej, drzewa przestają go wytwarzać. Wtedy w liściach ujawniają się inne barwniki: karoten (żółty), ksantofil (pomarańczowy) oraz antocyjany (czerwone i purpurowe).
- **Jeż** - jesienią szuka schronienia, aby przespać zimę.
- **Wiewiórka** - zbiera orzechy i ukrywa je na zimę.
- **Ptaki** - nasz kraj opuszczają m.in. bociany, jaskółki czy skowronki, ale na ten sam czas przylatują do Polski goście z północy, np. jemiołuszki czy gęgawy.
- **Kasztany** - jesienią kasztany spadają z drzew i można je zbierać.
- **Grzyby** - jesienią w lasach pojawia się wiele grzybów.
- **Dynia** - to duże, pomarańczowe warzywo, z którego można zrobić zupę.
- **Jabłka** - jesień to czas zbierania dojrzałych jabłek w sadach.
- **Deszcz** - jesienią często pada deszcz, dlatego przydają się parasole i kalosze.
- **Mgła** - jesienne poranki bywają mgliste, a świat wygląda wtedy jak zaczarowany.
- **Niedźwiedź** - niedźwiedzie zapadają w sen zimowy.
- **Żołędzie** - rosną na dębach i są przysmakiem wielu leśnych zwierząt.

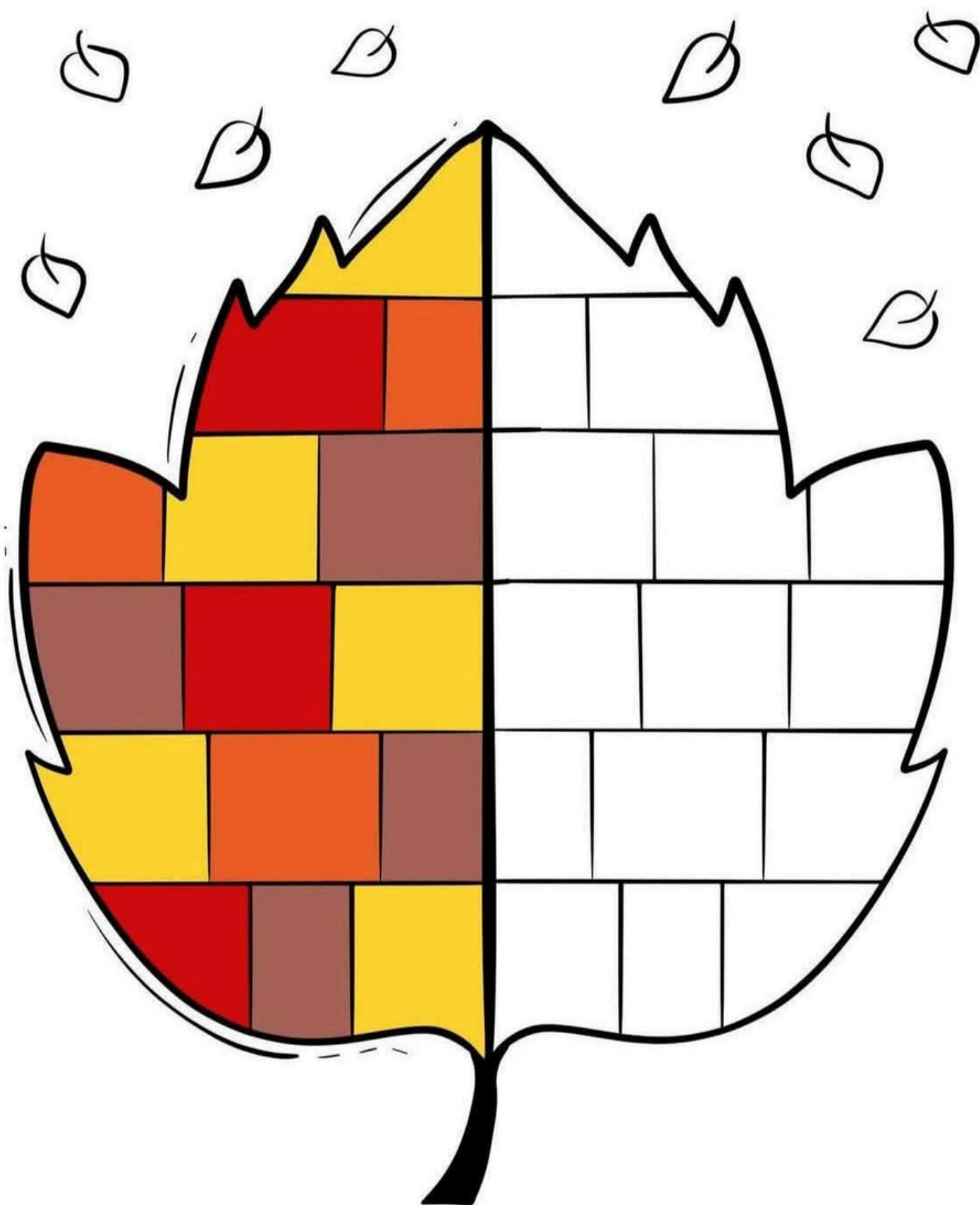


Kącik przedszkolaka

Narysuj linie po śladzie



Pokoloruj prawą stronę liścia symetrycznie względem lewej strony



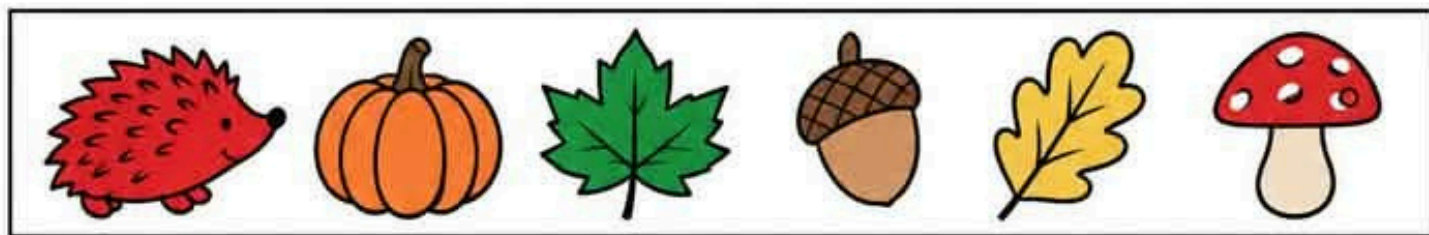


Marcel ma zieloną kurtkę, szare spodnie i fioletową czapkę. Wokół niego fruwały żółte i pomarańczowe liście. Obok stoi brązowy koszyk i granatowy termos.



Tomek i Basia zrywają zielone i czerwone jabłka z drzewa. Stoją na brązowej drabinie, a wokół fruwały pomarańczowe liście. Resztę elementów pomaluj dowolnie.

Pokoloruj według wzoru



AUTUMN vocabulary



acorn



apple



leaf



squirrel



mushroom



pumpkin



rake



sweater



scarecrow

Let's count in Autumn!

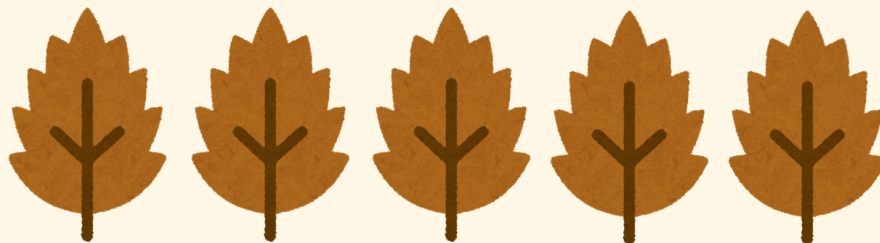
Count and write your answers in the boxes below



AUTUMN COUNTING



Count the autumn items and write the number in the box.



Muffinki dyniowe



Składniki:



dynia
(250 g)



mąka pszenna
(250 g)



jajka
(2 sztuki)



mleko
(100 ml)



cukier
(100 g)



olej
(100 ml)



proszek
do pieczenia
(2 łyżeczki)



cynamon
(1 łyżeczka)



starta dynia
(150 g)



pestki dyni
(do posypania)

Sposób przygotowania:

- 1** Obieramy dynię i ścieramy ją na tarce.



- 2** W jednej misce mieszamy suche składniki: mąkę, cukier, proszek do pieczenia i cynamon.



- 3** W drugiej misce łączymy mokre składniki: jajka, mleko, olej i startą dynię. Mieszamy.



- 4** Łączymy suche i mokre składniki. Mieszamy, aż powstanie gładkie ciasto.



- 5** Nakładamy ciasto do foremek i posypujemy pestkami dyni.



- 6** Pieczemy w piekarniku ok. 20–25 minut w temperaturze 180°C, aż muffinki będą złociste.



WESOŁA KARTKA ŻARTÓW DLA PRZEDSZKOLAKÓW!

Jak się nazywa kot,
który leci?



- KOTLECİK!

Jak się nazywa mina
na powitanie?

- WITAMINA!



Cześć!

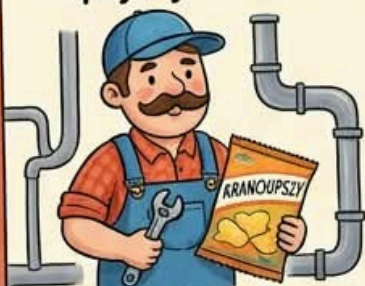
- WITAMINA!

Co robi traktor
u fryzjera?

- WARKOCZE!



Jakie są ulubione
chipsy hydraulika?



- KRANCHIPSZY!

Jak podzielić 4 jabłka
pomiędzy 5 osób?

- ZROBIĆ KOMPOT



Jak się nazywa
samolot przewożący
owce?



- TRANSPORTOWIEC

Co robi deszcz,
kiedy jest
zmęczony?

- PADA.



Jak się nazywa
czekolada
wysłana
mailem?

- E-MILKA!



Pani pyta Jasia:

- Wymień mi pięć zwierząt
mieszkających w Afryce!

Na to Kazio:

- Dwie
małpy
i trzy

i trzy słonie.



Jak się nazywa płacz
małego raczka?

- WYCIERACZKA



Redakcja gazetki:

Agnieszka Gajdowska

Joanna Drewnowska

Renata Maksimowicz

Angelika Olszewska